

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSR del. do SO Mirosław Major

Protokółant p.o. stażysty A. D.

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2016 r. w Poznaniu

odwołania **K. R.**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. Inspektorat w L.**

z dnia 9.04.2014 r., nr (...)

w sprawie **K. R.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

przy udziale zainteresowanego **S. R.**

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

1) zmienia zaskarżoną decyzję i ustala, że K. R. z tytułu współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej przez S. R. podlega:

a) obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu,

b) dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu,

od dnia 1 grudnia 2013 r.,

1) zasądza od pozwanego na rzecz odwołującej kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

/-/ M. M.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 kwietnia 2014r. nr (...) (znak: (...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt. 2 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt. 1 lit. a, art. 38 ust. 1,2 art. ust. 1 pkt. 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt. 5 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 1442 z późn. zm.) oraz art. 58 § 1 i 2 ustawy z dnia 23.04.1964r. Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964r. nr 16 poz. 93 ze zm.), stwierdził, że K. R. nie podlega z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez S. R. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od 1.12.2013 r.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że od dnia 1.12.2013 r. S. R. zgłosił do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, w tym dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, żonę K. R.. Jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne za grudzień 2013 r. S. R. zadeklarował kwotę 9 000 zł, natomiast za styczeń 2014 r. kwotę 3 483,87 zł. Po

upływie 6 tygodni K. R. wystąpiła do organu rentowego z roszczeniem o wypłatę zasiłku chorobowego z tytułu ciąży. Z akt sprawy wynika, że K. R. od dnia 21.08.2007 r. jest zatrudniona u płatnika składek: (...) Biuro (...) – M. Z.. W/w płatnik składek w okresie od 08/2007 r. do 11/2013 r. wykazał na raportach rozliczeniowych ZUS RCA, że K. R. była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, natomiast od grudnia 2013 r. w wymiarze czasu pracy 1/2 etatu. Jednocześnie została zmniejszona podstawa wymiaru składek poniżej minimalnego wynagrodzenia. W ocenie organu rentowego, zgłoszenie K. R. było celowe i podyktowane chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, zebrany materiał dowodowy potwierdza, że K. R. tylko pozornie współpracowała przy prowadzeniu działalności gospodarczej swego męża. Natomiast działania polegające na zgłoszeniu do ubezpieczeń oraz deklarowaniu składek na ubezpieczenia miały służyć formalnemu potwierdzeniu prowadzenia współpracy, a jego skutkiem miało być uzyskanie świadczenia ustalonego od zadeklarowanej podstawy wymiaru składek, na podstawie której określana jest wysokość świadczeń.

Od powyższej decyzji w przepisany prawem trybie i terminie odwołała się K. R., wnosząc o jej zmianę i uznanie, że podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 1.12.2013 r.

W uzasadnieniu odwołania wskazano, że skarżąca rzeczywiście podjęła współpracę z mężem, a w okresie, w którym wykonywała pracę w przedsiębiorstwie, była jedyną osobą prowadzącą to przedsiębiorstwo. W zakresie jej obowiązków były prace związane z dokumentacją handlową i podatkową firmy, ale także czynności związane z pracą przedsiębiorstwa. Nadto w okresie od czerwca 2011 r. do 30 kwietnia 2012 r. płatnik prowadził przedsiębiorstwo w ramach spółki cywilnej i w okresach, w których był na zwolnieniu utrzymanie ciągłości pracy spoczywało na wspólniku płatnika. Nieuzasadniona są także twierdzenia o rzekomej wcześniejszej współpracy skarżącej i jej męża. Skarżąca zaprzeczyła także temu, że w dniu zgłaszania jej do ubezpieczeń była świadoma tego, iż jest w ciąży oraz wskazała, że czynności zawodowe w biurze rachunkowym wykonywała po zamknięciu składu opału, tj. w godzinach od 16.00 do 20.00.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumenty zawarte w zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. R. (ur. (...)) ma wykształcenie wyższe z zakresu ogrodnictwa. W 2009 r. odwołująca ukończyła studia podyplomowe w dziedzinie rachunkowości. Od 21.08.2007 r. odwołująca była zatrudniona w Biurze (...) w L., prowadzonym przez jej matkę M. Z., przy czym od 1.08.2007 r. odwołująca pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy. Od 1.12.2013 r. wymiar czasu pracy uległ zmniejszeniu do 1/2 etatu, a wynagrodzenie za pracę ustalono na kwotę 1 500 zł brutto. Od 1.10.2015 r., z uwagi na zły stan zdrowia matki odwołująca znów pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy. Z końcem 2015 r. M. Z. postanowiła zakończyć wykonywanie działalności gospodarczej. Od 1.01.2016 r. K. R. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie biura rachunkowego, przejmując formalnie prowadzenie dotychczasowego biura matki.

S. R., mąż odwołującej w dniu 1.07.2009 r. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej pod firmą (...). Jako adres głównego miejsca wykonywania działalności wskazano miejscowość K. ul. (...). Nadto w dniu 16.04.2012 r. S. R. podpisał umowę najmu lokalu użytkowego oraz placu przy ul. (...) w O. w celu wykonywania działalności gospodarczej polegającej na hurtowej i detalicznej sprzedaży opału. O zamiarze prowadzenia działalności gospodarczej jako pośredniczący podmiot węglowy został powiadomiony Naczelnik Urzędu Celnego w L.. W okresie od lipca 2011 r. do marca 2012 r. działalność była prowadzona w formie spółki cywilnej, wspólnikiem zainteresowanego był A. K. (1). W późniejszym okresie S. R. prowadził tę działalność samodzielnie.

Przedmiotem działalności gospodarczej jest głównie sprzedaż hurtowa i detaliczna opału. Poza tym przedmiotem działalności jest także sprzedaż samochodów (głównie w sezonie wiosenno-letnim, kiedy skład opału nie funkcjonuje).

W zeznaniu podatkowym PIT-36 za 2013 rok płatnik wykazał przychód w wysokości 537 105,71 zł, dochód w wysokości 14 399,63 zł. Następnie płatnik złożył korektę tego zeznania podając, że dochód wyniósł 2 204,43 zł. Korekta wynikała z błędnego ujęcia w remanencie końcowym kwoty towarów z niezapłaconych faktur.

Płatnik nie posiada zaległości z tytułu zobowiązań publicznoprawnych.

W spornym okresie obsługą rachunkową przedsiębiorstwa (...) zajmowało się biuro rachunkowe, w którym zatrudniona była odwołująca.

Z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej S. R. jest zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako płatnik składek oraz osoba ubezpieczona z podstawą wymiaru składek w kwocie 60% prognozowanego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. W okresach: od 19.03.2012 r. do 31.03.2012 r., od 1.04.2012 r. do 18.04.2012 r., od 4.06.2012 r. do 5.07.2012 r., od 15.07.2012 r. do 28.07.2012 r. oraz od 29.11.2013 r. do 6.01.2014 r. S. R. korzystał ze zwolnień lekarskich. Ostatnie zwolnienie było spowodowane kontuzją nogi.

Kiedy okazało się, że S. R. doznał urazu nogi, odwołująca i zainteresowany podjęli decyzję o ograniczeniu wymiaru czasu jej pracy w biurze rachunkowym i podjęciu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej męża. Zamknięcie składu opału w tym okresie (jesiennie-zimowym) oznaczałoby praktycznie zaprzestanie wykonywania działalności gospodarczej. Z kolei zatrudnienie pracownika z dnia na dzień było niemożliwe z uwagi na konieczność posiadania umiejętności zapisywania dokumentów i obsługi kasy fiskalnej.

Od dnia 1.12.2013 r. K. R. została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych przez zainteresowanego płatnika składek jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności gospodarczej (dokument zgłoszeniowy wpłynął w dniu 6.12.2013 r.). W dniu 2.01.2014 r. płatnik przekazał dokument rozliczeniowy, w którym wykazał podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne K. R. za grudzień 2013 r. w kwocie 2 287,80 zł. W dniu 7.01.2014 r. płatnik przekazał natomiast korygujący dokument rozliczeniowy, wykazując podstawę wymiaru składek w kwocie 9 000 zł. Błąd wynikał z nieprawidłowego wypełnienia dokumentów przez pracownicę biura rachunkowego, która sporządzała dokumentację rozliczeniową i wykazała podstawę 9 000 zł do ubezpieczenia chorobowego, a podstawę minimalną do pozostałych ubezpieczeń. Intencją płatnika było zadeklarowanie kwoty 9 000 zł do wszystkich ubezpieczeń.

Przed formalnym rozpoczęciem współpracy z mężem odwołująca okazjonalnie pomagała mu w wykonywaniu tej działalności, z tym, że pomoc ta polegała tylko na udzielaniu wskazówek związanych z prowadzeniem dokumentacji firmy.

Od dnia 1.12.2013 r. odwołująca rozpoczęła współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej jej męża S. R., z którym pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym. Odwołująca zajmowała się sporządzaniem dokumentów, w tym wystawianiem faktur (m.in. faktury VAT nr (...)), dokumentów dostaw wyrobów węglowych (m.in. dokumenty nr (...), (...), (...), (...), (...)), zestawień dziennych i drukowaniem raportów dobowych z kasy fiskalnej. Odbierała telefony od klientów i przyjmowała klientów. Wydawała także towar klientom i dowoziła towar klientom na ich posesje. Wydawanie opału polegało na dokonaniu załadunku ładownką na samochód dostawczy typu wywrotka. (...) stawało na bazie elektronicznej, gdzie podczas załadunku waga wskazywała ilość załadowanego towaru. Rozładunek także nie polegał na fizycznym przenoszeniu opału, ale obsłudze urządzeń elektronicznych samochodu.

Odwołująca w grudniu 2013 r. pozostawała w kontakcie z dostawcami węgla m.in. A. K. (2) – przedstawicielem handlowym firmy (...) z Z. oraz P. P. – przedstawicielem handlowym firmy (...). Przedsiębiorstwa te zajmują się hurtowym handlem węglem, a S. R. zaopatruje się w węgiel w tych firmach. Przedstawiciele handlowi odwiedzają kontrahentów i sprawdzają wówczas ile towaru znajduje się na stanie. Przekazywane są także dokumenty rozliczeniowe ze sprzedaży węgla.

Odwołująca w składzie węgla w O. przebywała od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 15.00, a od 16.00 do 20.00 wykonywała pracę w biurze rachunkowym w L.. O. od L. dzieli odległość ok. 10 km. W okresie, gdy S. R. korzystał ze zwolnienia lekarskiego, to odwołująca decydowała o godzinach otwarcia składu i kolejności rozwożenia towaru do poszczególnych klientów.

W grudniu 2013 r. przedsiębiorstwo płatnika sprzedało ok. 70 ton węgla. Od odwołującej węgiel zakupili wówczas m.in.: E. G. (towar zamówiła w punkcie sprzedaży, a odwołująca dostarczyła go do domu), M. O. (który sam dokonał załadunku w skupie workowanego ekogroszku i był obsługiwany przez odwołującą podczas zapłaty), E. P. i R. Ś. (którzy zamówili telefonicznie węgiel, a odwołująca dowiozła im towar), K. J. (który przyjął od odwołującej węgiel na magazyn firmy (...)), L. T..

Podejmując się współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej K. R. była w ciąży, o czym wiedziała.

Z zaświadczenia lekarskiego z dnia 24.03.2014 r. wynikało, że w dacie jego wystawienia znajdowała się w 24 tygodniu ciąży.

Po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego odwołująca powróciła do pracy w biurze rachunkowym i współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej męża, co czyniła do końca września 2015 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: dokumentów zawartych w aktach niniejszej sprawy (k. 11, 49, 117, 119-137), dokumentów znajdujących się w aktach pozwanego nr 260600/70/41285/976/14, a także na podstawie zeznań odwołującej K. R. (k. 41-43, 146v-147), zeznań zainteresowanego S. R. (k. 43-44, 147) i zeznań świadków: A. K. (1) (k. 58), E. G. (k. 100-101), A. K. (2) (k. 102), M. O. (k.102-103), E. P. (k.103), R. Ś. (k.103-104), K. J. (k. 104), M. Z. (k. 145v), P. P. (k. 146) i L. T. (k. 146-146v).

Zgromadzonym w sprawie dokumentom Sąd w całości dał wiarę, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Ponadto należy zwrócić uwagę na okoliczność, że częściowo dokumenty zebrane w sprawie miały charakter urzędowy i zostały sporządzone w przepisanej do tego formie, przez powołane do tego organy w ramach ich kompetencji.

Pamiętać należy, że w myśl art. 245 kpc dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Nie stanowi on o prawdziwości tego oświadczenia, gdyż dokumenty prywatne nie korzystają z podstawowego w tym zakresie domniemania, iż ich treść jest zgodna ze stanem rzeczywistym (domniemania zgodności z prawdą).

Fakt, że żadna ze stron nie kwestionowała treści kserokopii dokumentów znajdujących się w aktach sprawy pozwolił na potraktowanie tychże kserokopii jako dowodów pośrednich istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej.

Sąd dał wiarę zeznaniom odwołującej i zainteresowanego. Ich zeznania były spójne, logiczne i konsekwentne. Nadto treść tych zeznań została potwierdzona dowodami w postaci dokumentów (m.in. dowodami sprzedaży węgla) i zeznaniami świadków. W przekonujący i logiczny sposób odwołująca i zainteresowany wyjaśnili, na czym polegała prowadzona przez S. R. działalność, jakie były motywy do podjęcia współpracy i jej efekty, w końcu na czym konkretnie polegały obowiązki odwołującej wykonywane w ramach współpracy w wykonywaniu działalności gospodarczej.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania przesłuchanych w sprawie świadków. Treść tych zeznań jest podobna, a szczegółowość adekwatna do wiedzy zeznających. Zeznania te korespondują z twierdzeniami odwołującej i zainteresowanego. Świadkowie potwierdzili, że odwołująca współpracowała przy prowadzeniu działalności gospodarczej w zakresie sprzedaży opału, sprzedając czy też dostarczając im zakupiony węgiel (klienci składu opału) bądź kontaktując się z przedstawicielami dostawców węgla. Podkreślenia wymaga, że żadna ze stron nie kwestionowała wiarygodności zeznań odwołującej, zainteresowanego czy świadków.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem ust. 3 i 6 oraz art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi.

Zgodnie z art. 11 ust. 2 cyt. ustawy, dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, wymienione w art. 6 ust. 1 pkt. 5, czyli osoby prowadzące pozarolniczą działalność oraz osoby z nimi współpracujące.

Stosownie zaś do treści art. 12 ust. 1 w/w ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Przepis art. 13 pkt 5 w/w ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby współpracujące – od dnia rozpoczęcia współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności do dnia zakończenia tej współpracy.

Kluczowe dla niniejszej sprawy pojęcie „osoby współpracującej” definiuje art. 8 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowiąc, że za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności; nie dotyczy to osób, z którymi została zawarta umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego.

Za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej powodującą obowiązek ubezpieczeń: emerytalnego i rentowych uznać można tylko taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia współdziałanie przy tym przedsięwzięciu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2008r., sygn. II UK 286/07, OSNP 2009/17-18/241, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 września 2012r., III AUa 445/12, LEX nr 1220774).

Podjęcie współpracy przez kobietę w ciąży przy prowadzeniu pozarolniczej działalności, nawet, gdyby głównym motywem było uzyskanie przez nią świadczeń z ubezpieczeń społecznych, nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem, jeżeli współpraca ta była faktycznie wykonywana (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21.01.2014r., sygn. III AUa 794/13, LEX nr 1428029).

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było to, czy K. R. była osobą współpracującą z mężem – S. R. przy prowadzeniu działalności gospodarczej i czy w związku z tym podlega z tego tytułu obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tego tytułu. Bezsporne było natomiast to, że małżonkowie R. pozostają ze sobą we wspólnym gospodarstwie domowym.

W ocenie sądu, materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nakazuje uznać, że odwołująca od 1.12.2013 r. podjęła faktyczną współpracę z mężem S. R. przy prowadzeniu działalności gospodarczej, a w konsekwencji podlega od tego dnia ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu.

W przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że K. R. od 1.12.2013 r. wykonywała czynności objęte przedmiotem działalności gospodarczej zainteresowanego. Wystawiała faktury, dokumenty dostawy wyrobów węglowych, raporty z kasy fiskalnej, zajmowała się sprzedażą i dostawą opału. Za wiarygodne Sąd uznał w tej mierze spójne zeznania odwołującej i zainteresowanego oraz świadków, którzy w szczegółowy i rzeczowy sposób opisali, na czym polegała współpraca przy wykonywaniu działalności gospodarczej. Charakterystyka tych czynności opisana przez odwołującą i zainteresowanego pokrywała się z zeznaniami świadków. Świadkowie byli klientami odwołującej i wskazali, że K. R. w grudniu 2013 r. sprzedawała i dostarczała im opału. Potwierdzały to podpisane przez świadków

faktury i dokumenty dostawy wyrobów węglowych. Świadkowie zapamiętali, że w okresie przedświadczeniowym towar dowiozła im kobieta. Nie było w tym jednak nic dziwnego, ponieważ zarówno załadunek, jak i rozładunek towaru nie wymagał pracy fizycznej, a jedynie obsługi urządzeń, które odmierzały ilość towaru. Za pomocą ładowarki odwołująca umieszczała towar na wywrotce, a u klienta wyładunek także nie wymagał ręcznego zrzucania. Niektórzy klienci kupujący workowany opał, jak M. O. sami dokonywali załadunku.

Również z wymienionych wyżej dokumentów w postaci faktur i dokumentów dostawy wyrobów węglowych podpisanych przez odwołującą wynika, że K. R. wykonywała czynności z zakresu działalności gospodarczej męża.

Odwołująca pozostawała również w kontakcie z przedstawicielami handlowymi firm, w których S. R. zamawiał węgiel, co zostało wykazane za pomocą zeznań odwołującej i świadków A. K. (2) i P. L..

Przedstawiony przez odwołującą rozmiar obowiązków wskazuje, że współpraca przy działalności gospodarczej była świadczona w sposób ciągły i zorganizowany.

Impulsem do podjęcia współpracy przy prowadzonej przez męża działalności gospodarczej było doznanie przez S. R. urazu nogi, który uniemożliwił mu wykonywanie przez pewien okres działalności. Z uwagi na fakt, że płatnik nie zatrudniał pracowników choroba zainteresowanego oznaczałaby zaprzestanie funkcjonowania przedsiębiorstwa, gdyż miała miejsce w okresie jesienno-zimowym, kiedy zapotrzebowanie na opał jest największe. Aby nie dopuścić do tej sytuacji odwołująca postanowiła ograniczyć rozmiar swojej pracy w biurze rachunkowym i przejąć obowiązki związane z wykonywaną działalnością.

Strony wykazały zatem, że współdziałanie małżonki w prowadzeniu działalności gospodarczej było stałe i mające konkretny wymiar majątkowy. Gdyby nie pomoc udzielona przez odwołującą swojemu małżonkowi przy prowadzeniu działalności gospodarczej, to firma jej męża nie osiągnęłaby dochodów (stanowiących majątek wspólny małżonków) na takim pułapie, jakie zostały osiągnięte na skutek współdziałania przez odwołującą przy tym przedsięwzięciu.

Odwołująca miała kwalifikacje do wykonywania działalności gospodarczej, gdyż знаła przedmiot wykonywanej przez męża działalności oraz potrafiła obsługiwać urządzenia potrzebne do załadunku towaru. Z uwagi na doświadczenie zdobyte podczas pracy w biurze rachunkowym nie miała także kłopotów z obowiązkami związanymi ze sporządzaniem dokumentów handlowych.

Nie jest istotny powoływany przez pozwanego argument, że podczas poprzednich zwolnień lekarskich płatnik nie zdecydował się na podjęcie z żoną formalnej współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Odwołująca i zainteresowany wskazali, że nie znali przybliżonego terminu powrotu do zdrowia S. R.. Nadto poprzednie zwolnienia lekarskie przypadały w okresach letnich, kiedy sprzedaż opału nie jest wzmożona. Poza tym do 30 kwietnia 2012 r. płatnika mógł zastępować wspólnik A. K. (1).

Nie były także uzasadnione twierdzenia pozwanego o wcześniejszej współpracy między małżonkami, albowiem nie były one poparte żadnymi dowodami.

Sama chęć uzyskania tych świadczeń jako motywacja do podjęcia aktywności zawodowej, pod warunkiem rzeczywistego wykonywania tej działalności nie świadczy o zamiarze obejścia prawa.

Także argumenty dotyczące stosunku wysokości świadczenia do uiszczonych składek, mające pozostawać w ocenie pozwanego w oderwaniu od ustawowych regulatorów sprawiedliwego rozłożenia kosztów świadczeń oraz dotyczące wysokości przychodów odwołującej, nie mogą mieć znaczenia dla kwestii podlegania ubezpieczeniom, gdy działalność gospodarcza była faktycznie wykonywana.

W wyroku z dnia 15 lipca 2015 r. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w sprawie sygn. akt III AUa 264/15 stwierdził: „Przepisy ustawy z 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych co do zasady uprawniają organ rentowy do wydawania decyzji ustalających podstawę wymiaru składek, a ustawa ta stoi na gruncie równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, to jednocześnie racjonalny w swych działaniach ustawodawca przewidział i dopuścił możliwość deklarowania przez

prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą (jak też osób z nimi współpracujących) podstawy wymiaru składek oderwanej w swej wysokości od faktycznego przychodu, a mieszczącej się jedynie w określonych art. 18 ust. 8 i art. 20 ust. 3 ww. ustawy granicach. W przypadku więc braku skutecznego podważenia samego istnienia tak określonego tytułu ubezpieczenia (przewidzianego w art. 6 ust. 1 pkt 5 u.s.u.s.), zadeklarowanie przez płatnika podstawy wymiaru składek w kwocie mieszczącej się w określonych wyżej powołanymi przepisami o charakterze ius cogens granicach, wyklucza możliwość jakiegokolwiek weryfikacji tej podstawy wymiaru przez organ rentowy. Należy także podkreślić, że omawiany stosunek ubezpieczenia nie może podlegać ocenie jego zgodności z normami prawa cywilnego, ponieważ objęcie nim nie poprzedza żadna czynność kreująca stosunek cywilnoprawny. Nie jest też przy tym dopuszczalna wykładnia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych z punktu widzenia przewidzianej w art. 5 k.c. klauzuli generalnej, tj. zasad współżycia społecznego z uwagi na to, że są to przepisy prawa publicznego cechujące się niezbędnym rygoryzmem.” Takie samo stanowisko wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2014r. w sprawie I UK 145/14.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika również, aby stan zdrowia odwołującej w momencie rozpoczęcia współpracy przy wykonywaniu działalności uniemożliwił jej prowadzenie. Pozwany organ rentowy nie zgromadził w toku postępowania wyjaśniającego dokumentacji medycznej, która ewentualnie mogłaby świadczyć o braku możliwości podjęcia tej współpracy.

W tej sytuacji, skoro obowiązki wynikające ze współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej były rzeczywiście realizowane, nie można uznać, że rozpoczęcie takiej aktywności było sprzeczne z prawem.

Mając powyższe na uwadze, Sąd - na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. - zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że K. R. z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez S. R. podlega:

a) obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu,

b) dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu,

od dnia 1 grudnia 2013 r. (pkt 1 wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt. 2) wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2, § 5 oraz § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461), mając na uwadze nakład pracy pełnomocnika oraz stopień skomplikowania sprawy.

/-/ M. M.